

## MUZEALNA FUNKCJA WNETRZA KOŚCIELNEGO NA PRZYKŁADZIE KOŚCIOŁA NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY W GDAŃSKU

Od wieków kościoł – dom budowany dla Boga – był pierwszym miejscem, gdzie ludzie różnych stanów, także ci najubożsi, nie uświadamiając sobie tego, mieli szansę zetknąć się z dziełami sztuki budzącymi ich podziw i zachwyty.

Najpierw olśniewało ich złoto i barwy wczesnochrześcijańskiej mozaiki niosącej w sobie dalekie echo Wschodu i antyku, gdy ideę cesarskiej apoteozy zastąpiono Teofanią prezentującą kosmiczną wizję powtórnego przyjścia Chrystusa wśród apokaliptycznych elementów.

Kamienna rzeźba romańskich fasad i portali ukazywała ziemską i niebiańską hierarchię, ilustrując historię Objawienia i dzieje ludzkości.

Witraże francuskich katedr sprowadzały do świątyni niezemskie światło, zapoczątkowując bogate w nauczającą treść cykle, będące pod wpływem ilustrowanych komentarzy jak *Spēculum Humanae Salvationis*. Zestawiano tam obok siebie odpowiadające sobie sceny ze Starego i Nowego Testamentu. Sakralne budowle owego czasu porażały nie tylko swym ogromem, ale i bogactwem materiału, z którego zostały zbudowane.

W XV w. pojawiły się w kościołach liczne malowane i rzeźbione nastawy ołtarzowe zwane popularnie „biblia pauperum”, które wzbudzając podziw uczyły wiernych równocześnie Historii Świętej – ukazując przedstawienia ze Starego Testamentu, życie Jezusa i Maryi oraz świętych. Pojawiła się nowa funkcja wnętrza – dydaktyczna. Oprócz nauczającego kapłana sprawowały ją przedmioty artystyczne. Ich układ kompozycyjny odpowiadał często metodzie argumentacyjnej ówczesnych kazań<sup>1</sup>. Uwydatniała się predylekcja do operowania trójdzielnymi członami – primo, secundo, tertio – po nich unitio, której odpowiednikiem był środkowy obraz ołtarza lub jego zwieńczenie. Kaznodziejska forma w stosowaniu sensów analogicznych, alegorycznych i symbolicznych występowała też w polichromiach i witrażach gotyckich.

Twórczość artystyczna kontreformacji dostosowała się do jej potrzeb, podporządkowała się literaturze dewocyjnej, mistyce i alegorii, a przede

---

<sup>1</sup> J. Wołny, *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. „Kazaniami Gnieźnieńskimi”*, w: *Średniowiecze. Studia o kulturze*, Warszawa 1961, s. 177.

wszystkim dostarczała kultowych obrazów. Okres ten usiłował architekturą kościelną i wyposażeniem wnętrza wywoływać określony nastrój oraz przejęcie się prawdami nadprzyrodzonymi.

Do obecnej chwili wnętrza świątyń wspomagają nauczanie Kościoła i skłaniają wiernych do pobożności.

Ta wtórna funkcja nie jest jednak ostatnią z możliwych, szczególnie od czasów Soboru Watykańskiego II i Konstytucji o liturgii promulgowanej przez papieża Pawła VI dnia 4 grudnia 1963 r. i obowiązującej od 6 lutego 1964 r.<sup>2</sup>.

W rozdziale VII Konstytucji, w punkcie 123 jest mowa o uświadomieniu całemu duchowieństwu oraz wiernym wartości wnętrza kościelnego nie tylko jako „Domu Bożego”, ale również „skarbcza sztuki” będącego świadectwem przeszłości, nawarstwiającej się kultury i historii narodu.

Dnia 27 marca 1969 r. papież Paweł VI zaaprobował *Wskazania ogólne* opublikowane przez Kongregację dla Kleru, Wydział Duszpasterstwa Turystycznego. Znalazło się w nich zalecenie, by „miejsca kultu udostępnić tak, aby przez cały dzień były otwarte dla pobożności wiernych oraz dla oglądnięcia znajdujących się tam może wybitnych dzieł sztuki”<sup>3</sup>.

Oczywiście, z tym związana jest szczególna opieka nad takim zabytkowym wnętrzem<sup>4</sup>. Sprawy ochrony zabytków sztuki kościelnej reguluje Kodeks Prawa Kanonicznego, najnowszy ogłoszony przez papieża Jana Pawła II w 1983 r.<sup>5</sup>.

Użyte w Konstytucji o liturgii określenie kościoła „skarbiec sztuki” jest już bardzo bliskie definicji muzeum, oczywiście muzeum szczególnego rodzaju. Co prawda ks. J. Pasierb uznał, iż „zasadę, że kościół zabytkowy to muzeum, można stosować tylko do świątyni nie służącej kultowi”<sup>6</sup>, uważam jednak, że poza funkcją kultową i dydaktyczną wnętrze kościelne może spełniać również funkcję muzealną. Dotyczy to zwłaszcza tych świątyń, które mogą spełnić warunki wymienione w artykule 45 i 46 rozdziału VIII państwowej ustawy z 15 lutego 1962 r. o Ochronie Dóbr Kultury i o Muzeach<sup>7</sup>.

W ramach funkcji muzealnej powinno znaleźć się:

- gromadzenie dóbr kultury;
- inwentaryzacja i katalogowanie;
- przechowywanie w warunkach zapewniających im pełne bezpieczeństwo;

<sup>2</sup> Por. J. Pasierb, *Ochrona zabytków sztuki kościelnej*, Poznań 1971, s. 22.

<sup>3</sup> Tamże, s. 85.

<sup>4</sup> J. Pruszyński, *Problemy prawnej ochrony zabytków ruchomych sztuki sakralnej*, „Ochrona Zabytków”, 1982 z. 3-4, s. 217, 218.

<sup>5</sup> E. Przekop, *Kościelna ochrona zabytków i dóbr kultury według Kodeksu Prawa Kanonicznego papieża Jana Pawła II*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 54 (1987), s. 30-40.

<sup>6</sup> Pasierb, dz. cyt., s. 126.

<sup>7</sup> Dz.U. PRL z dnia 21 lutego 1962, nr 10, poz. 48.

- zabezpieczenie i konserwowanie;
- organizacja i prowadzenie badań;
- organizowanie wystaw;
- działalność oświatowa;
- udostępnianie zbiorów do celów naukowych i oświatowych;
- publikowanie inwentarzy i katalogów.

Możliwość spełnienia tych warunków pragnę przeanalizować na przykładzie kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku, świątyni szczególniej na terenie Polski, zarówno ze względu na miejsce, w którym się znajduje, jej rolę historyczną, jak i na jej formę oraz wyposażenie wnętrza.

Kamień węgielny pod budowę kościoła położono 25 marca 1343 r.<sup>8</sup>. Budowa trwała 159 lat, zakończona została 28 lipca 1502 r. Okres ten podzielić można na trzy etapy, w których wykrystalizowała się dzisiejsza forma wnętrza.

W latach 1343-1360/61 wzniesiona została trójnawowa bazylika bez transeptu z wieżą zachodnią wysokości 45 metrów. Lata pokoju i rozkwitu gospodarczego Gdańska, a także rywalizacja między sobą miast hanzeatyckich doprowadziły do zmiany koncepcji – powiększenia świątyni, nadania jej bardziej nowoczesnego kształtu. W latach 1379-1447 dobudowany został od strony wschodniej trójnawowy, halowy transept o długości 66 metrów, oraz trójnawowe, halowe prezbiterium o szerokości 35 metrów. W następnym okresie – w latach 1484-1502 rozszerzono i podniesiono bazylikę, tworząc halowy korpus z 31 kaplicami wzdłuż naw, utworzonymi między wciągniętymi do wnętrza skarpami. W tym czasie wykonano też wszystkie sklepienia.

W ten sposób powstała największa w Polsce świątynia o kubaturze 155 000 metrów sześciennych, długości 105,5 metra i wysokości 30 metrów. Posiada ona 27 filarów, 37 okien, z których największe, wschodnie, ma powierzchnię 127 metrów kwadratowych, 7 bram, 7 wież iglicznych, 3 wieże ceramiczne i jedną dzwonną o wysokości 82 metrów.

W 1502 r. w kościele tym zatrudnionych było 80 duchownych. W większości obsługiwali oni kaplice boczne, będące własnością rodzin patrycjuszowskich, bractw i cechów.

Od 1529 r. w kościele równoległe z nabożeństwami katolickimi odprawiały się luterzańskie, a w latach 1572-1945 świątynia była w rękach protestantów. Gdańscy katolicy zbierali się na Msze św. na terenie plebanii mariackiej, gdzie przez cały czas mieszkał katolicki proboszcz kościoła Mariackiego, każdorazowo od czasów panowania Kazimierza Jagiellończyka, zatwierdzany przez Króla Polski.

Już sam fakt ingerencji króla w sprawę obsadzania stanowiska proboszcza wyznaczał temu kościołowi specjalny status.

<sup>8</sup> Historię budowy przedstawia dokładnie W. Drost (*Die Marienkirche in Danzig und ihre Kunstschatze*, Stuttgart 1963).

W XV w. znajdowało się tu około pięćdziesięciu malowanych i rzeźbionych nastaw ołtarzowych, liczne rzeźby i płaskorzeźby. Kościół był również bogato wyposażony w paramenty liturgiczne. W latach 1511-1517 powstał w warsztacie Mistrza Michała z Augsburga nowy ołtarz główny Koronacji Maryi. W XVI i XVII w. ufundowanych zostało przeszło trzydzieści malowanych i rzeźbionych epitafiów poświęconych gdańskim rodzinom patrycjuszowskim<sup>9</sup>, organy, chrzcielnica, ambona. Wszystkie te elementy miały szczególne znaczenie dla nabożeństw protestanckich

Znamienne jest pozostawienie przez protestantów w całości katolickiego wyposażenia po przejściu świątyni. Niewątpliwie ważną przyczyną tego stanu rzeczy była szczególnie opieka Królów Polski sprawowana nad tym kościołem. Obok tego istotną rolę w zachowaniu niezmiennego wyglądu wnętrza świątyni odegrała rodzinna ciągłość pozycji fundatorów. I tak na przykład zachowane płyty grobowe świadczą o pochówkach pod posadzką kaplic zmarłych członków rodzin patrycjuszowskich. Następne pokolenia dokładały starań, aby to, co ufundowali ich przodkowie, nie uległo zniszczeniu. Powstałe około 1425 r. katolickie epitafium Doemet von der Beke odnowione zostało w XVII w. przez członków ciągle mieszkającej w Gdańsku, lecz już protestanckiej rodziny von der Beke. Także kaplica rodu Ferberów wyposażana była sukcesywnie od początku XV w. (w ołtarze katolickie), aż do końca wieku XVII (epitafium protestanckie).

Wyraźnie obserwujemy kontynuację fundacji; dzieła sztuki pochodzące z różnych epok, mimo iż reprezentują różne style, historycznie związane są z tą samą świątynią.

Mamy więc piękne i ogromne wnętrza gotyckie, samo w sobie będące zabytkiem wysokiej klasy i specyficzny zbiór przedmiotów artystycznych – wynik mecenatu patrycjatu gdańskiego na przestrzeni czterech wieków – od 1400 do 1800 r. Prezentują one wysoki poziom artystyczny, gdyż Gdańszczan stać było na zatrudnienie najlepszych artystów, nie tylko ze względu na ogromne możliwości finansowe, lecz i na nierzadkie europejskie, uniwersyteckie wykształcenie, pozwalające im dokonać słusznego wyboru wykonawcy fundacji.

Ponieważ konieczność wyposażenia wnętrza kościelnego jest prymarną przyczyną powstawania dzieła sztuki sakralnej, mówiąc więc o gromadzeniu dzieł sztuki, mamy tu do czynienia z gromadzeniem pierwotnym, prostym i naturalnym. Jednak w tym wypadku sprawa jest bardziej skomplikowana.

---

<sup>9</sup> Problematyka protestancka w Kościele Mariackim zawarta została w: B. Noworyta-Kuklińska, *Epitafia rodzin gdańskich z XVI i XVII wieku w Bazylice Mariackiej*, Lublin 1985 (maszynopis); też, *Protestantyzm i jego odzwierciedlenie w sztuce sakralnej na podstawie epitafiów z kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku*, „Roczniki Humanistyczne”, 39-40 (1991-1992) z. 4, s. 45-80.

Wraz z końcem drugiej wojny światowej i groźbą wkroczenia do Gdańska Armii Radzieckiej, Niemcy zdemontowali większość wyposażenia kościoła i przewieźli je na teren Niemiec. Zdemastowana świątynia przekazana została Kościołowi katolickiemu 29 stycznia 1946 r. Natomiast częściowo odzyskane przez Armię Radziecką z terenów Niemiec gdańskie zabytki rozproszone zostały po muzeach w Warszawie, Gdańsku, Toruniu, Łodzi, Malborku. Zabytki te potraktowano jako zdobycz wojenną na podstawie dekretu o Majątkach Poniemieckich i Opuszczonych z dnia 8 marca 1946 r. Można by dyskusować, czy jego zastosowanie było uzasadnione w tym przypadku; Gdańsk – Wolne Miasto nie należał do terytorium III Rzeszy, natomiast w momencie wydania dekretu kościół Mariacki od przeszło miesiąca należał do Kościoła katolickiego.

Mamy więc tutaj do czynienia z gromadzeniem wtórnym tych samych eksponatów, a mianowicie z rewindykacją. Rozpoczęła się ona w 1966 r. zwrotem ołtarza głównego Koronacji Maryi. Później, od 1979 r. z poparciem gdańskiego społeczeństwa obecny proboszcz Bazyliki Mariackiej, ksiądz Stanisław Bogdanowicz, czynił starania o oddanie do kościoła „przechowywanych”<sup>10</sup> w muzeach mariackich zabytków. Część z nich udało się odzyskać. Dnia 3 września 1993 r. wróciło nawet eksponowane dotychczas w Kunsthalle w Hamburgu skrzydło ołtarza Ferberów (oddanego do kościoła przez Muzeum Narodowe w Warszawie) ukazujące św. Konstantyna. Jednak pięć mariackich ołtarzy znajduje się jeszcze stale w Muzeum Narodowym w Warszawie, a Sąd Ostateczny Hansa Memlinga w Muzeum Narodowym w Gdańsku.

Zbiory sztuki sakralnej znajdujące się w Bazylice Mariackiej są w większości eksponowane na swoich historycznych miejscach, dla których zostały ufundowane. Są dostępne, opatrzone podpisami. Wydany został inwentarz zabytków kościoła oraz przewodniki po kościele w kilku językach. Przewodniczący oprowadzający grupy turystów jeden raz w roku przechodzą szkolenie na terenie obiektu. Dzieła sztuki udostępniane są również do badań naukowych, których rezultatem są powstałe i powstające rozprawy magisterskie, doktorskie i habilitacyjna.

Podkreślenie muzealnej funkcji tego sakralnego wnętrza ma swoje uzasadnienie we frekwencji zwiedzających. Przez kościół przewija się rocznie około trzech milionów osób. Kronika kościoła zanotowała ostatnio dwie wizyty królewskie księcia Karola i duńskiej królowej Małgorzaty.

Pomimo tak znacznej liczby zwiedzających kościoła nie doszło do żadnego uszczuplenia zgromadzonych dzieł sztuki. Tak więc ich zabezpieczenie okazuje się być skutecznym. Stanowi je potrójny system – zabezpieczenie fizyczne, do którego należą kraty, szyby i zamki, – zabezpieczenie elektroniczne: system

<sup>10</sup> S. Bogdanowicz, *Dzieła sztuki sakralnej Bazyliki Mariackiej w Gdańsku*, Gdańsk 1990.

czujników przeciwpożarowych, przeciwłamaniowych i przeciwzalaniom, oraz trzeci element strażnicy strzegący kościoła 24 godziny na dobę, wyposażeni w broń gazową oraz alarmowe przyciski połączone bezpośrednio drogą radiową przez antenę na wieży kościoła (wykorzystywaną też przez Port Północny i inne zakłady pracy) z Komendą Policji.

Kościół współpracuje też z muzeami, wypożyczając im na wystawy ekspozycje (na przykład portrety Hermana Hana czy też portrety rodziny Zappiów z epitafium).

Ogromna przestrzeń kościoła (szczególnie południowe ramię transeptu) pozwala na organizowanie wystaw. Od 1979 r. odbywają się wystawy konserwatorskie związane z bieżącą konserwacją mariackich dzieł sztuki, wystawy plastyczne – sztuki religijnej, a także wystawy oświatowe, również w formie konkursów.

Kościół dba o należyte zabezpieczenie i konserwację swoich zabytków. Państwowa pomoc konserwatorska jest minimalna. Wynajęcie pomieszczeń rozległej plebanii przynosi fundusze na konserwację. Zatrudniony jest stały konserwator kustosz oraz obecnie trzy osoby: jeden konserwator kamienia – pracujący przy kamiennych epitafiach i dwóch konserwatorów malarstwa i rzeźby polichromowanej.

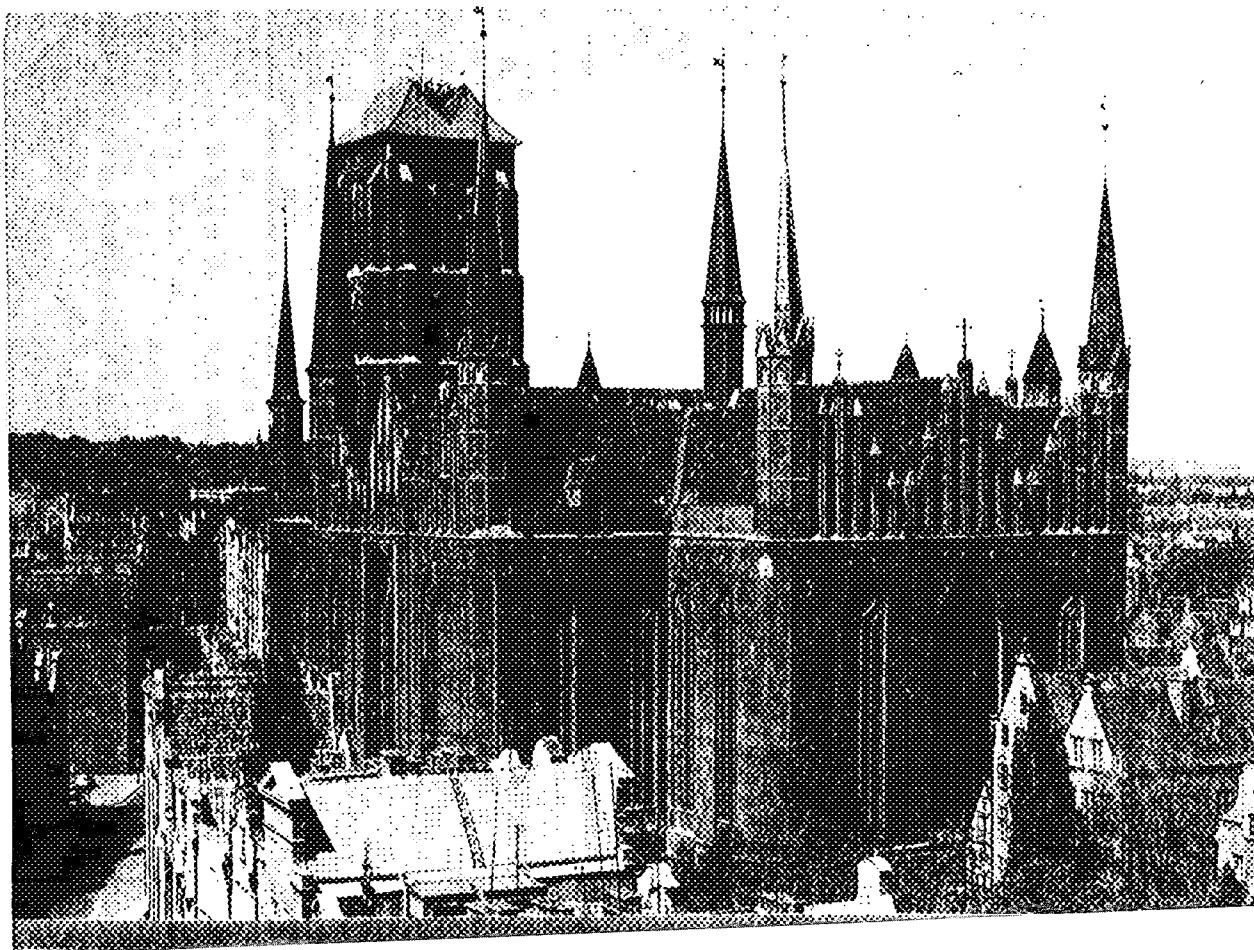
Bardzo ważne jest też zaangażowanie wiernych – powstał Społeczny Komitet Odbudowy Zegara Astronomicznego Hansa Düringera. Komitet ten od dziesięciu lat spotyka się raz w tygodniu pracując nad konserwacją wszystkich elementów oraz odtworzeniem mechanizmu zegara. Niedawno powstało też Stowarzyszenie Odbudowy Gotyckiego Kościoła św. Jana, który przekazany został ostatnio w ręce mariackiej parafii. W styczniu 1995 r. zarejestrowane zostało Stowarzyszenie Rewaloryzacji Kaplicy Królewskiej w Gdańsku.

Myślę, iż przytoczone tutaj fakty uzasadniają dostatecznie postawioną powyżej tezę, że kościół, który na bieżąco pełni funkcje kultowe i dydaktyczne, może pełnić równoległe funkcje muzealne. Ksiądz Stanisław Bogdanowicz oświadczył, że zamierza wystąpić do ministra kultury i sztuki o podniesienie Bazyliki Mariackiej do rangi Galerii Narodowej.

Gdańsk był od wieków miastem szczególnie zarówno dla Polski, jak i Prus. Jego specyficzny, można powiedzieć, międzynarodowy charakter – przez rozległe stosunki handlowe, polityczne oraz wielonarodowościową społeczność – ukształtował w rezultacie miasto o obliczu zbliżonym bardziej do ośrodków hanzeatyckich i niderlandzkich niż polskich. Skutkiem tego zabytki gdańskie, również te z kościoła Mariackiego, mają północnoeuropejskie cechy stylistyczne, a czasem i treściowe – charakterystyczne dla sztuki Północy Morza Bałtyckiego od Belgii, Holandii, przez północne Niemcy, Danię, południową Szwecję aż do Królewca i Tallina. Stąd, myślę, tak ważne jest odzyskanie przez Gdańsk dzieł sztuki, które znajdują się w Warszawie. Zostały one wypreparowane z pierwotnego kontekstu, więc nie oddają pełni treści ani stylu, gdy nie

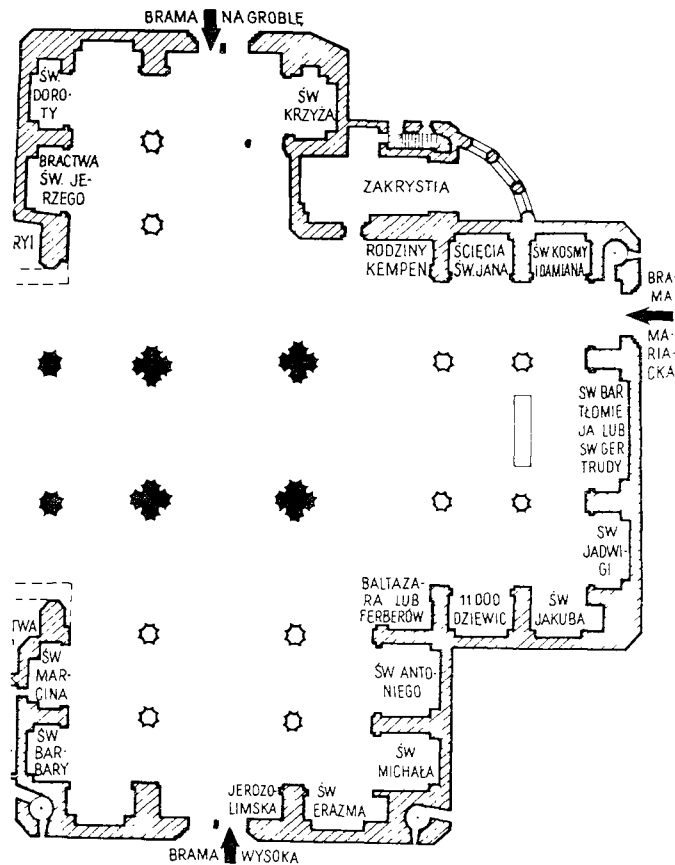
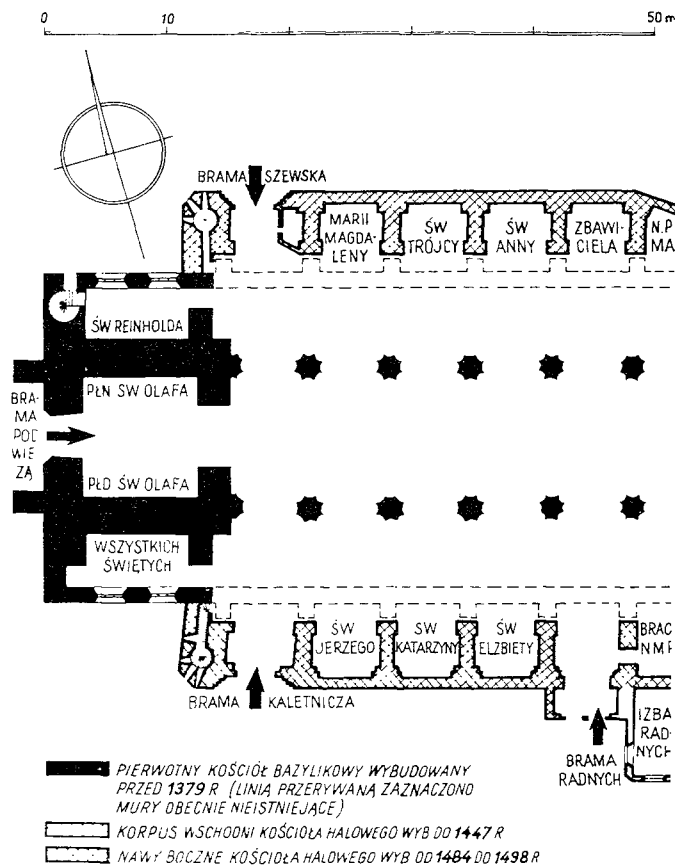
znajdują się w miejscu, dla którego powstały, a które jest w stanie należycie je utrzymać i zabezpieczyć.

Gdańsk ma również w historii najnowszej swoje szczególne miejsce; jest miastem reprezentacyjnym i niezwykle atrakcyjnym pod względem turystycznym. Liczba zwiedzających Bazylikę Mariacką i zapoznających się z jej przegatym wyposażeniem uzasadnia niewątpliwie muzealną funkcję wnętrza świątyni. Została ona w powyższych rozważaniach zaprezentowana na przykładzie jednego i ponad wszelką wątpliwość szczególnego obiektu sakralnego, ale dotyczy ona, być może w nieco odmienny sposób, również wielu innych obiektów na terenie kraju.

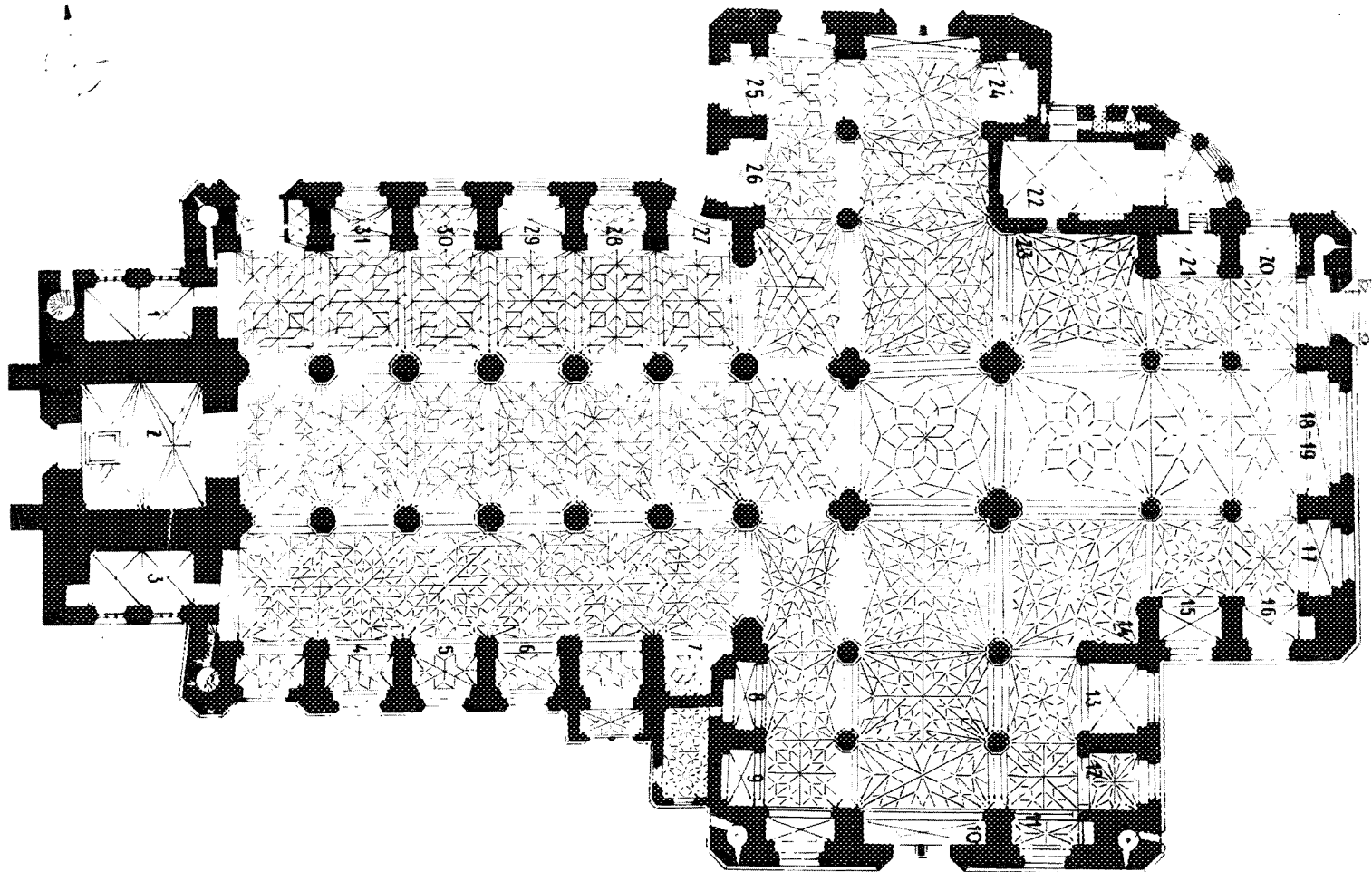


1. Kościół Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku.

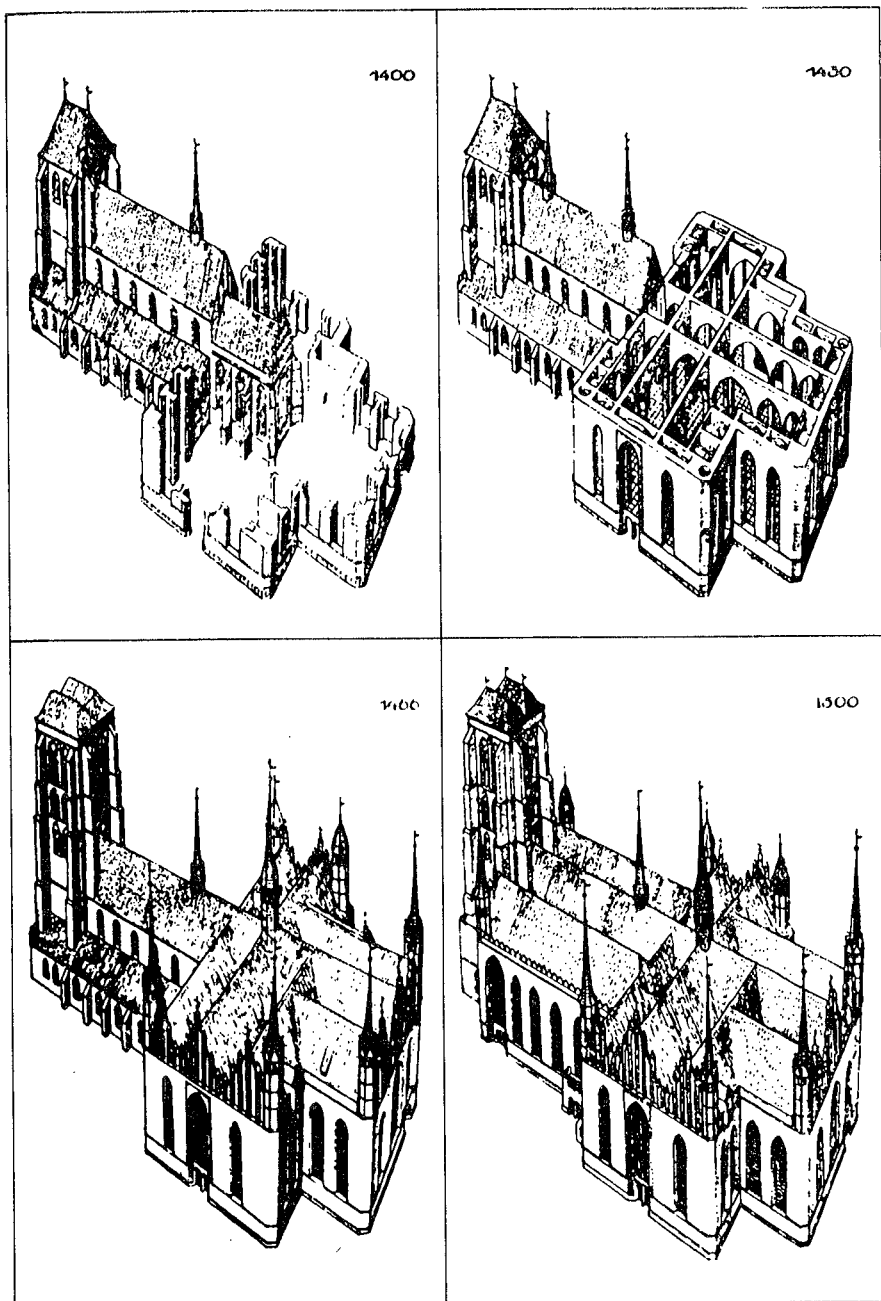




2. Kościół Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku; rzut poziomy z zaznaczeniem sklepień.



3. Kościół Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku; rzut poziomy z zaznaczeniem kaplic  
(wg S. Bogdanowicz, *Dzieła sztuki sakralnej Bazyliki Mariackiej w Gdańsku*, Gdańsk 1990).



4. Etapy rozbudowy kościoła Mariackiego w Gdańsku (wg S. Bogdanowicz, *Marienkirche in Danzig*, Dülmen 1993).